Rok VII. Nr. 305. Sosnowiec, niedziela 6 listopada 1932 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-93; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 18.

Krwawy przebieg strajku w Berlinie

Barykady i samochody pancerne na ulicach.

BERLIN, 5. 11. Dotychczas nie udało się uruchomić tramwajów i autobusów. Wśród posterunków strajkujących przy dworcach tramwajowych i przy wejściach do kolei podziemnej stoją komuniści wraz z hitlerowcami.

Wobec zaostrzonego ze strony strajkujących teroru wczoraj wieczorem uruchomione częściowo wozy tramwajowe i autobusowe zostały z powrotem wycofane. Do nocy. w wyniku **starć pomiędzy robotnikami a policją 4 osoby zostały zabite a 20 ranne** Wicekomisarz pruski Bracht odbył konferencję z kanclerzem Papenem, poczem prezydjum policji zarządziło na dziś mobilizację całego korpusu policyjnego dla walki ze strajkującymi.

W kilku miejsach strajkujący rozkręcili szyny tramwajowe i przerwali dopływ prądu. Na ulicach pojawiły sie policyjne wozy pancerne. Po raz pierwszy od 10-ciu lat **wzniesione były na ulicach Berlina barykady.**

Tu i owdzie doszło do ostrego starcia strajkujących z policją. Od strzałów odniosło wiele osób rany. **Aresztowano około 400 strajkujących, w tem większość komunistów.**

Dziś wybuchł strajk robotników zakładów oczyszczania miasta. Strajk ma na celu poparcie pracowników komunikacyjnych. Grozi rozszerzenie akcji strajkowej na gazownie, elektrownię i wodociągi.

Ruch strajkowy zaczyna się przeradzać

w ruch polityczny

i może się stać zarzewiem krwawych walk wewnętrznych. Odnosi się wrażenie, że lada iskra może wzniecić groźny pożar. Oddziały policyjne otrzymały rozkaz odpowiadania na najmniejszy opór ogniem. **Oddziały Reichswehry postawiono w stan ostrego pogotowia.**

Memorjał drożyźniany świata pracy.

ZWIĄZKI PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH ŻĄDAJĄ REDUKCJI KOMORNEGO I CEN OPAŁU.

WARSZAWA, 5. 11. (wł. Centralna rada pracownicza, będąca reprezentacją licznych związków pracowników państwowych, zamierza wysłać delegację do p. premjera Prystora z memorjałem, uzasadniającym żądania inteligencji pracującej w sprawie obniżenia komornego, oraz ceny artykułów przemysłowych.

Memorjał twierdzi, że w stosunku do zarobków pracowniczych, wydatki na opał i światło wzrosły gwałtownie w latach 1928-29 i od tego czasu pozostały na poziomie o 25 proc. powyżej poziomu z r. 1927. W tym samym czasie czynsz za mieszkania wzrósł o 100 proc. i pozostało tak dotychczas bez zmiany.

Memorjał domaga się obniżenia ceny artykułów skartelizowanych przedsiębiorstw koncesjonowanych i prawnie normowanych o 20—25 proc. Żądanie obniżenia komornego obraca się również w tych granicach.

Polski lot przez ocean.

HAUSNER ZBIERA PIENIĄDZE.

NOWY JORK, 5. 11. Znany lotnik. Stanisław Hausner, w dalszym ciągu objeżdża z odczytami osiedla polskie. Dochód z odczytów przeznacza Hausner na kupno samolotu, aby ponowić lot swój do Polski.

Lot jest odłożony do przyszłej wiosny. Hausner oświadcza, że mógł on wprawdzie skorzystać z oferty 50.000 dolarów, którą mu za występy ofiarowały wodewilowe teatry amerykańskie, nie chciał on jednak z niej korzystać, pragnąc, aby ten pierwszy lot do Polski był w całości zasługą polaków.

Krwawe boje na Dalekim Wschodzie.

LONDYN, 5. 11. Na Dalekim Wschodzie rozgorzały ponownie walki między partyzantami chińskimi, a wojskami japońskiemi.

Koło miejscowości Antach w odległości 120 klm. na północny - zachód od Charbina, silne oddziały partyzantów zaatakowały oddział japoński.

Do partyzantów przyłączyło się kilka tysięcy zbuntowanych z powodu nieotrzymania żołdu żołnierzy państwa mandżurskiego, którzy wspólnie z powstańcami wzięli udział w bitwie przeciw japończykom.

Początkowo japończycy musieli się wycofać, bowiem żołnierze mandżurscy posiadali silną artylerję.

Po nadejściu posiłków japończycy rozpędzili kontrofensywę. Chińczycy musieli się wycofać.

Straty ich są wielkie.

Niedaleko Cycykaru trwa między japończykami a partyzantami zacięła bitwa. Partyzantom udało się zestrzelić dwa samoloty bombowe.

Straszny wybuch gazu we Lwowie

MATKA Z PIĘCIORGIEM DZIECI W PŁOMIENIACH.

LWÓW, 5. 11. (wł.) Przy zakładaniu instalacji gazowej w mieszkaniu w jednym z domów przy ulicy Żółkiewskiego, czeladnik, sprawdzając dopływ gazu, spowodował wybuch. W płomieniach stanęła znajdująca się w pokoju matka z 5-giem dzieci oraz czeladnik, doznając bardzo ciężkich poparzeń. Ojciec rodziny znajdujący się w chwili wypadku na mieście, na wiadomość o nieszczęściu oświał.

Tłumy po chleb w stolicy raju sowieckiego.

RYGA, 5. 11. Od dwu tygodni w Leningradzie pomimo energicznych usiłowań władz, przed sklepami państwowemi codziennie gromadzą się długie ogonki po chleb.

Z inicjatywy prezydjum miejscowego sowietu odbyło się kilka konferencyj w tej sprawie, lecz wszystkie środki zaradcze powzięte w tym czasie nie odniosły skutków.

Wydano nowe przepisy normujące wydawanie chleba i zmniejszające ponownie normy żywnościowe.

DWU POLAKÓW OSKARŻONYCH O MORD.

DORTMUND, 5. 11. — Maszynista August Schmidt, powróciwszy do domu w Mengede koło Dortmundu, zastał swą żonę i służącą zastrzelone. Z szafy mordercy skradli 300 marek.

Policja aresztowała robotników rolnych Lipińskiego i Krawieckiego, którzy mieszkali kiedyś u Schmidta, jako podejrzanych o dokonanie mordu.

PRZESILENIE W JUGOSŁAWJI.

BIAŁOGRÓD, 5. 11. Dotychczasowy premjer jugosłowiański dr. Srskicz, któremu król Aleksander ponownie powierzył misję tworzenia rządu, oświadczył dziennikarzom, iż będzie starał się formować swój nowy gabinet ściśle na podstawach parlamentarnych.

Część ministrów dotychczasowego gabinetu, którzy są posłami lub senatorami, zatrzyma swe teki. Ustąpi m. in. minister spraw zagranicznych Jefticz.

OLBRZYMIE SPUSTOSZENIA SZERZĄ STADA STRUSIÓW.

LONDYN, 5. 11. Z Canberry (Australja) donoszą o niebywałych spustoszeniach na plantacjach zbożowych, wyrządzonych przez stada strusi. Kilka olbrzymich stad tych ptaków, po 20 tysięcy sztuk każde, zniszczyły zbiory pszenicy na wielkich przestrzeniach. Klęska stała się tak groźna dla rolników, że do walki z ptakami wezwano pułk wojska, wyposażonego w specjalne dubeltówki.

PREZYDENT RZPLITEJ w osiedlu pocztowców.

WARSZAWA, 5. 11. (wł.) Dziś przed południem prezydent Rzplitej zwiedził pierwsze osiedle pracowników ministerjum poczt i telegrafów, mieszczące się w Babicach w pobliżu radjostacji transatlantyckiej.

Po osiedlu p. prezydenta oprowadzali min. Boerner, wiceminister poczt i telegrafów Drzewiecki oraz grono wyższych urzędników tego ministerjum.

ZAMÓWIENIA DLA HOLANDJI.

KRÓL.-HUTA, 5. 11 (PAT). W hucie Królewskiej wykonywane są obecnie m. i. zamówienia dla Holandji w ilości 3000 ton szyn.

ZDERZENIE POCIĄGU Z TRAMWAJEM.

4 osoby zabite.

LYON, 5 11. (PAT) Ekspres z Nansy jadący z szybkością 90 km. na godzinę, wpadł przejeżdżając przez miasto na tramwaj i urwał tylną platformę. 4 osoby zostały zabite, a 3 ciężko ranne. Winę ponosi dróżnik, który będąc nietrzeźwym nie zamknął zapory.

RADJOSTACJA POLSKA W AMERYCE.

NOWY JORK, 5. 11. (PAT) W Buffallo otwarto w polskiej dzielnicy pierwszą polską stację radjową nadawczą w Ameryce. Stacja jest własnością spółki akcyjnej, na której czele stoi jako prezes Herbert Hovell. Dyrektorem stacji jest Józef Dąbrowski.

WYBÓR ROOSEVELTA UWAŻANY ZA PEWNY.

LONDYN, 5. 11. „Daily Telegraph“ omawiając perspektywy wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych uważa, że wybór Roosevelta jest zapewniony. Dziennik podaje następujące przypuszczalne liczby głosów, jakie zdaniem jego, padną na poszczególnych kandydatów: Republikanie 17.500 tysięcy głosów, demokraci — 19.500 tysięcy głosów, socjaliści — 2 miljony, komuniści — 200 tysięcy.

NAPAD 60-CIU BANDYTÓW NA DWORZEC KOLEJOWY.

TOK—O, 5. 11. Wczoraj po północy 60-ciu bandytów zajęło dworzec na węzłowej stacji mandżurskiej linji kolejowej w Supingkaj.

Dworzec podpalono. Naczelnik stacji oraz dwaj funkcjonarjusze kolejowi zostali zabici. Trzej inni funkcjonarjusze ponieśli śmierć w płomieniach. Pociąg towarowy, przejeżdżający w tym czasie przez dworzec, zwiększył szybkość i umknął.

Z pism i depesz

W HISZPANJI SPALONO 54 KOŚCIOŁY I OBRABOWANO 77 KLASZTORÓW.

W ostatnim tygodniu zaszły nowe wypadki podpalania kościołów i klasztorów katolickich w Hiszpanji.

Spłonął do fundamentów kościół Św. Sebastjana w Marchena (Andaluzja) oraz podpalono kościół Św. Gila w Ecija i klasztor w tejże miejscowości, będący przytułkiem dla starców i chorych.

Podpalono również historyczną kaplicę św. Filipa w śródmieściu Kadyksu. Obliczają, że w ostatnim roku spalono w Hiszpanji 54 kościoły, a 77 klasztorów padło pastwą grabieży.

Liczba zrujnowanych krzyży i kapliczek przydrożnych oraz pomników cmentarnych nie da ustalić. We wsi Jana wójt kazał zamurować kapliczki wiejskie, a święte obrazy z wnętrza usunąć i spalić w worku.

—oOo—

ŻOŁNIERZE WYKOPALI OPODAL GRAJEWA BELGIJSKI SZTANDAR PUŁKOWY.

Niezwykłego odkrycia dokonano pod Grajewem. Mianowicie, podczas robót ziemnych, prowadzonych przez 9 pułk strzelców, natrafiono na skrzynię drewnianą.

Po wydobyciu skrzyni, znaleziono w niej dwa imbryki oraz sztandar jedwabny. W jednym z imbryków leżał haftowany znaczek od czapki oficerskiej oraz guzik z lwem belgijskim i napisem „Ecole Militaire“.

Po zbadaniu sztandaru okazało się, że to sztandar pułku belgijskiego. Na tkaninie jedwabnej widnieje monogram z koroną królewską. Po bokach godło państwowe i herb domu panującego. Napisy na sztandarze są zatarte, można odczytać jedynie rok 1903 i rok 1912. Przy sztandarze zachowały się dwie szarfy czarno - żółto - czerwone.

Znaleziony sztandar przeniesiono do gabinetu dowódcy pułku Falkiewicza i rozwieszono na ścianie.

Według zeznań ludności z pod Grajewa, w roku 1915 niemcy urządzili tam obóz dla jeńców z armji belgijskiej. Najwidoczniej jeńcy zdołali ocalić sztandar pułkowy i ukryli go w ziemi przed niemcami.

W sprawie tej prowadzone jest dochodzenie. Obecnie dowódca 9 pułku wysłał raport do ministra spraw wojskowych z prośbą o zezwolenie na współpracę z poselstwem belgijskiem.

Sprawa ta będzie całkowicie wyjaśniona w ciągu najbliższych dni. Oficerowie belgijscy, którzy ukryli sztandar, prawdopodobnie już nie żyją, bo zapewne wszczęliby poszukiwania ukrytej relikwi wojennej.

Znalezienie sztandaru belgijskiego przez polskich żołnierzy pod Grajewem jest, bądź co bądź niezwykłą reminiscencją minionej wojny.

—oOo—

SAMOBÓJSTWO PODCHORĄŻEGO.

W ogrodzie majątku Domiechowice koło Bełchatowa powiesił się na drzewie gość właściciela majątku, 25-letni warszawianin, student medycyny, Adam Pieniążek.

Ukończył on szkołę podchorążych i po odbyciu ćwiczeń wojskowych, przyjechał w gościnę do Domiechowic, gdzie targnął się na życie. Przyczyny samobójstwa są nieznane.

—o—

SAMOTNIK NA BEZLUDNEJ WYSPIE.

Francuski parowiec „Tolosa“ musiał naskutek braku wody zatrzymać się w zatoce niezamieszkałej wyspy przy wybrzeżu Chili. Wyspa ta nosi nazwę Rinca.

Przy źródle na wyspie natknęli się marynarze na jakiegoś człowieka.

Ubrany był w kozie skóry i nie umiał mówić żadnym językiem.

Załoga „Tolosy“ chciała zabrać tego dziwacznego Robinsona ze sobą, ale uciekł przerażony i żadne poszukiwania na wyspie nie dały rezultatu. „Tolosa“ odpłynęła bez niego.

Przekazy pieniężne i posyłki do Z.S.R.R.

Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na Torgsin przyjmują banki: **Gospodarstwa Krajowego, Powszechny** Kredytowy Zachodni Udziałowy. Przesyłkami żywnościowemi zajmują się **B-cia Pakulscy, Bracka 22, B-cia Hirszfeld**, Bielańska 5, przesyłkami odzieżowemi **B-cia Jabłkowscy, Bracka 25** w Warszawie. Wszelkich informacyj po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela **Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR**. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66.

Po expose min. skarbu.

Wielkie przemówienie budżetowe min. skarbu prof. Zawadzkiego posiada naogół charakter optymistyczny. Przewidziany w preliminarzu deficyt 361 miljonów określony został jako maksymalny z tem, że znajdzie on pokrycie w rezerwach a prawdopodobnie będzie mniejszy. Stronę dochodową budżetu, silnie atakowaną jako nierealną, uważa p. minister za zupełnie osiągalną, bo opartą na „najdokładniejszej analizie wszystkich cyfr rozwoju dochodów“. Oszczędności dalsze są możliwe i będą robione; ponieważ uzyskuje się je drogą reorganizacji poszczególnych działów gospodarki państwowej, wyniki są wprawdzie powolne, ale pewne. Inflacji nie będzie. Kryzys światowy wykazuje od pewnego czasu zwrot na lepsze.

Poglądom tym możnaby oczywiście niejedno zarzucić, choć z drugiej strony niema rzeczy łatwiejszej, jak krytyka przewidywań. Preliminarz budżetowy zaś jest przewidywaniem, w normalnych warunkach o wysokiem prawdopodobieństwie, dziś — o wartości przybliżonej. Nawet w pozycji rozchodów nie da się w zupełności określić; mogą przyjść przecież klęski żywiołowe, jak pamiętna zima, która przewróciła cały budżet kolei państwowych, lub klęska powodzi. W pozycji dochodów horoskopy są tem bardziej płynne. Niezmiernie trudno jest ocenić stopień wyczerpania podatkowego ludności i jej poszczególnych warstw, trudno odróżnić niechęć płatniczą od niewypłacalności fizycznej, a najtrudniej przewidzieć rozwój momentów psychologicznych, odgrywających wielką rolę tak w polityce podatkowej, jak w całem zresztą życiu gospodarczem. I jeśli dziś minister powiada, że przewiduje trafnie, a mówca opozycji oświadcza, że jest wprost przeciwnie, — dylemat rozstrzygnie dopiero praktyka przyszłości.

Zaznaczyć przecież należy, że jeśli o cyfry chodzi, to tutaj błąd w żadnych kierunku nie może być zbyt wielki, ani rozstrzygający. Obecna faza kryzysu z jej głęboką depresją niemal wyklucza poważniejsze niespodzianki. Ostatecznie i deficyt, jaki wyłonił się przy wykonaniu bieżącego budżetu, choć wykroczył poza granice przewidywań, naszej polityki fiskalnej nie zaskoczył, lecz dał jej możność stopniowego przystosowania się do warunków.

Drugą stroną medalu będzie wykonanie budżetu nie w centrali ministerjum skarbu, lecz w terenie. Tu cyfry niewiele mówią, natomiast życie krzyczy i domaga się ulg, reform, sprawiedliwego rozdziału ciężarów. Ulg żąda wieś i ulg żąda miasto. Wieś twierdzi, że państwowa polityka gospodarcza nastawiona została jednostronnie pod kątem interesów konsumcyjnych i stąd nieopłacalność gospodarki rolnej. A miasto powiada, że ono dźwiga brzemię opłacania państwa, bo przecież 80 procent warsztatów wiejskich podatków nie płaci. I w samych miastach zachodzą jaskrawe nierówności. I tu są sprawy podatkowe trudnouchwytne i dzięki temu uprzywilejowane, a obok nich takie, które dzięki swej uchwytności (własność nieruchoma, handel, rzemiosło) zawsze i stale i ponad siły łatać muszą wszelkie niedobory budżetowe.

Specjalną wzmiankę poświęca expose budżetowe nierzetelnym płatnikom, dla których ulgi są sygnałem do niepłacenia w ogóle i zapowiada specjalne represje. Owszem, ogół płatników jest zdemoralizowany, ale represje w takich wypadkach niewiele pomogą. Płatnika trzeba wychować: ścigany ukryje się tem lepiej. Trzeba stosunek władz skarbowych do obywateli i ich zeznań oprzeć na fundamencie wzajemnej lojalności i zaufania. Narazie coraz silniejsze zaciskanie śruby podatkowej i coraz bezwzględniejsze szukanie substancji majątkowej wychowawczo nie działa.

Rozumiemy, że w dobie krytycznej ciężko jest reformować system podatkowy i pracować nad moralnością podatkową. Ale też nigdy bardziej, jak w dobie kryzysu, nie występują tak fatalnie braki i błędy. Co więcej — gdy kryzys minie i skarb znów z łatwością napełniać się będzie daninami, zapewne reformy odłoży się na przyszłość, bo ich potrzeba nie będzie tak paląca. Stąd wniosek: właśnie dziś ustrój fiskalny musi być usprawniony i właśnie dlatego, by kryzys przetrzymać.

Wielki proces polityczny w Łodzi

W łódzkim sądzie okręgowym rozpocznie się w najbliższy poniedziałek wielki proces polityczny przeciw 36 członkom PPS-lewicy, który w dniach 1 i 2 lutego 1931 r. brali udział w II kongresie PPS-lewicy w Łodzi.

Ławę oskarżonych zajmą: 25-letni Ludwik Gotkowski, 24-letni Włodzimierz Sokorski, 36-letni Piotr Spałek, 34-letni Stanisław Janiszewski, 32-letni Maks Olinger, Franciszek Głowacki, 26-letnia Ruchla Pacanowska, 30-letni Józef Rybarczyk, 23-letni Abram Litwin, 29-letni Antoni Russak, 33-letni Roman Szymczyk, 29-letni Franciszek Witman, 28-letni Stanisław Kossowski, 29-letni Józef Włodarski, 29-letni Alfons Czerwiński, 30-letni Stanisław Cybulski, 38-letni Jan Cyrus, 43-letni Jacenty Śliwarski, 44-letni Józef Hempiński, 30-letni Bolesław Pastwiński, 35-letni Kazimierz Nowak, 36-letni Stefan Durski, 28-letni Franciszek Sebec, 45-letni Józef Barjasz, 32-letni Antoni Grodziński, 26-letni Antoni Grudziński, 20-letni Tadeusz Nawrocki 36-letni Edward Konarski, 26-letni Aron Josek Zonabend, 40-letni Jan Kopeć, 39-letni Aleksander Garlicki, 45-letni Antoni Barda, 27-letni Wadysław Lisiecki, 33-letni Czesław Przybyszewski, 19-letni Teofil Miller i 23-letni Jan Baile.

Oskarżonych broni 34 adwokatów łódzkich i warszawskich. Powołano dotychczas około 100 świadków. Akt oskarżenia zawiera 104 stronice druku.

Nadmienić należy, że na wspomnianym kongresie zaaresztowano 352 osoby.

Fałszerz w roli ziemianina

skazany na 6 miesięcy więzienia.

Właściciel maj. Zdanie pod Radomskiem, p. Kazimierz Krynke, człowiek dość zamożny, mając wolną gotówkę, coś około ćwierć miljona, pożyczył ją niejakiemu Fuchsowi, na hipotekę jego olbrzymiej kamienicy w Warszawie. Tymczasem przyszedł kryzys. Na murach dworku pojawiały się coraz częściej ogłoszenia o licytacjach, przed któremi broniąc się p. Krynke zaciągał długi u lichwiarzy, a między innemi u 62-letniego Jakóba Rozenbauma, już od 44 lat właściciela sąsiedniego majątku ziemskiego Radziechowice. Jednocześnie ponieważ Fuchs nie oddawał pożyczki, wystąpił przeciw niemu z powództwem cywilnem. Podczas procesu p. Krynke ciężko zapadł wskutek zmartwień i niedostatku na gruźlicę Proces wygrano, a komornik zmusił Fuchsa do oddania długu. Otrzymawszy pieniądze, p. Krynke spłacił wszystkie długi, a między innemi i Rozenbluma. Ten jednak ukrył zapłacony weksel na 112 dolarów U.S.A. i po śmierci p. Krynkego sfałszował go, dopisując z przodu cyfrę „1“ a w słowach „tysiąc“. Ze sfałszowanym wekslem posłał faktora Mendla Dęba do młynarza Zielonki w Radomsku z propozycją dyskonta. Ten odmówił, a syn zmarłego, widząc dolepione znaczki stemplowe na blankiecie, powziął podejrzenie i również odmówił. Rozenbaum wytoczył spadkobiercom zmarłego: Zofji, Władysławowi, Kazimierzwi i Markowi Krynke powództwo cywilne w sądzie okręgowym w Piotrkowie o 1112 dol. Sąd jednak sprawę umorzył i przesłał akta prokuratorowi. Ten przesłał weksel do analizy chemiczno-kaligraficznej w Warszawie, gdzie stwierdzono fałszerstwo.

Dnia 29 października na rozprawie w Piotrkowie Trybunalskim sąd okręgowy skazał pana dziedzica przy zastosowaniu amnestji na 6 miesięcy więzienia, zasądzając powództwo cywilne 1 zł. koszta sądowe i sporu.

Matka czworaczków obrażona na fotografa.

Przed kilkoma tygodniami obywatelka z Marjampola, p. Jurejtisowa, powiła czworaczki.

Pewien przedsiębiorczy młodzieniec sfotografował matkę wraz z czworgiem dzieci i zaczął sprzedawać pocztówki, co mu przyniosło spory dochód. Pani Jurajtisowa, czując się dotknięta postępowaniem fotografa, zaskarżyła go do sądu o zniesławienie.

Onegdaj odbyła się w Kownie rozprawa sądowa. Oskarżony tłumaczył się, że bynajmniej nie zamierzał zniesławić powódki, lecz przeciwnie, chciał ją postawić jako wzór cnoty obywatelskiej.

„Gdyby każda litwinka — zawołał — poszła w ślady powódki, to Litwa niebawem mogłaby się pokusić o odebranie Wilna“.

Sąd po naradzie orzekł, że oskarżony nie działał w złej intencji i ogłosił wyrok uniewinniający.

Zatarg w rządzie angielskim.

LONDYN, 5. 11. — W łonie gabinetu angielskiego odbywa się bardzo ostra walka między min. Simonem, a ministrami obrony narodowej o rozbrojenie w powietrzu.

Simon pragnie przeprowadzić dalekoidące wnioski rozbrojeniowe w zakresie lotnictwa, ministrowie obrony narodowej większość tych wniosków, a przedewszystkiem dotyczący międzynarodowej kontroli lotnictwa, stanowczo odrzucają. Simona popiera Mac Donald, Runciman i Baldwin.

Trzęsienie ziemi pochłonęło źródła

ATENY, 5. 11. — Według danych, nadeszłych z półwyspu Chalkidike, przedwczorajsze trzęsienie ziemi nie pociągnęło za sobą żadnych ofiar w ludziach.

Ze Stratonik donoszą, iż w następstwie trzęsienia ziemi zaobserwowano tam charakterystyczne zjawisko. Oto wszystkie źródła w okolicy przestały bić, a woda ze studzien znikła. Na prośbę ludności władze zarządziły dowożenie wody w beczkowozach z dość odległych okolic.

Na dwóch kontynentach.

Wybory w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych.

Początek listopada jest ważnym okresem w kształtowaniu się konjunktury światowej. Wiele bowiem zależy od wyniku wyborów w Niemczech, jeśli chodzi o sytuację europejską. Jeszcze więcej, jeśli chodzi o ukształtowanie się warunków światowych zależy od wyniku wyborów w Stanach Zjednoczonych.

Prognoza wyniku wyborów do parlamentu Rzeszy niemieckiej w jednym punkcie jest zgodna: powszechnie przewidywane jest zmniejszenie się ilości mandatów hitlerowskich. Masy wyborców niemieckich są rozczarowane do „pięknego Adolfa". Wielki przemysł cofnął mu swe hojne subsydja. Hitlerowcy muszą uciekać się do poniżającej żebraniny na rogach ulic na fundusz wyborczy. Zgromadzenia przedwyborcze, na których przemawia Hitler, nie gromadzą już nawet dziesiątej części tej liczby słuchaczów, jakie podążały na nie jeszcze podczas wyborów poprzednich.

Niektórzy z pośród wyborców zdecydowani są jeszcze raz oddać swe głosy na partję Hitlera, ale wiedzą, że nic nowego odeń nie usłyszą. Inni wahają się, ale również wiedzą, że rozstrzygnięcia wątpliwości nie da im Hitler. Część wahających się pozostanie w dniu wyborów w domu, część odda swe głosy komunistom, jeszcze inni — nacjonalistom z pod znaku Hugenberga. W każdym razie, jasne jest, że gwiazda Hitlera gaśnie, fascynujący agitator nie dorósł w roli męża stanu.

Obecne wybory niemieckie zdecydują jedynie o stopniu jego upadku i o rozmiarach triumfu von Papena.

Daleko ważniejsze rozstrzygnięcia przynieść może wynik wyborów w Stanach Zjednoczonych. Dziś już nie ulega wątpliwości dla nikogo, kto głebiej wnika w istotę światowego kryzysu gospodarczego, że klucz do gospodarczej sytuacji światowej leży w Stanach Zjednoczonych. Hoover reprezentuje ten system myślenia i działania, który pogłębił kryzys światowy, jeśli go nie wywołał.

Streszcza się on w dwóch zasadach: samowystarczalność Stanów Zjednoczonych oraz — bezwzględne żądanie spłaty długów wojennych od państw europejskich. Odgrodzone wysokiemi cłami Stany Zjednoczone nie chcą przyjąć spłaty długów europejskich w towarach, wymagają gotówki, której Europa posiada zbyt mało.

Kontrkandydat Hoovera, Roosevelt nie wypowiada się wyraźnie w sprawie długów europejskich W ogniu kampanji wyborczej byłoby to zbyt niebezpieczne. Ale mówi dość wyraźnie o potrzebie współpracy gospodarczej Stanów Zjednoczonych ze „starym światem".

W niezmiernie skomplikowanej trudnej sytuacji, w jakiej świat się obecnie znajduje, decyzja o zawiłych problemach znajduje się faktycznie w ręku mas wielomiljonowych. Decydować one będą o ukształtowaniu się stosunków wewnętrznych w Niemczech, co ważniejsza zaś — decydować będą o losach przyszłego rozwoju gospodarczego już nietylko samych Stanów Zjednoczonych, ale bodaj — świata całego.

Czy wielomiljonowe masy wyborców na jednym i drugim kontynencie dojrzały do świadomości znaczenia rozstrzygnięć, które dzisiejszy ustrój państwowy wkłada w ich ręce?

Czy świadomie wybierają drogę, która może doprowadzić do konsekwencyj, jakie ciężkiem brzemieniem legną na nich samych?

Można mieć w tym względzie bardzo poważne wątpliwości.

W wyborach Stanów Zjednoczonych np. rozstrzygające znaczenie mieć może hasło drugorzędne, niezwiązane wcale z zagadnieniami sytuacji światowej — hasło prohibicji. Natomiast trudno przypuścić by wielomiljonowe masy wyborców Stanów Zjednoczonych miały pełną i jasną świadomość tych konsekwencyj, jakie pociągnąć może i musi wynik głosowania dla U.S.A. dla świata całego.

Masy w postępowaniu swem kierują się raczej instynktem i namiętnością, — aniżeli chłodnym rozsądkiem i jasną świadomością.

Niekiedy jednak trafny instynkt prowadzi je na właściwą drogę.

Asper.

Swiadomość obywatelska.

Gwarancja mocy wewnętrznej państwa.

Ubiegłe tygodnie zaznaczyły się setkami zgromadzeń publicznych na terenie całego kraju, zwołanych z inicjatywy prorządowych organizacyj społecznych .

Warto pobieżnie choćby omówić cele tej intensywnej akcji propagandowej oraz charakter samych zgromadzeń, a łatwo będzie uświadomić sobie, jak dalece różnią się one od wiecowania opozycji.

Spokój jest warunkiem nieodzownym każdej pozytywnej pracy. Ład społeczny i spokój jest tembardziej warunkiem pracy władz państwowych, dążących do opanowania najstrzaszniejszego z kryzysów gospodarczych, a w każdym razie do osłabienia jego skutków.

Stworzenie atmosfery spokoju, zaufania i wiary we własne siły musi być dziełem samego społeczeństwa. Pamiętając o tym kardynalnym warunku naprawy gospodarczej, działacze i organizacje społeczne, współdziałający z władzami państwowemi nawiązują tem intensywniej łączność z najszerszemi sferami społeczeństwa, im twardsze są wymogi rzeczywistości im bardziej konsolidacja społeczeństwa jest nieodzowna.

Przyjrzyjmy się tedy, co robią na zgromadzeniach działacze organizacyj prorządowych.

Oto na Górnym Śląsku prowadzą akcję ściślejszego zespolenia tej dzielnicy z resztą Polski, wyjaśniając najszerszym warstwom społeczeństwa górnośląskiego, że odrębność polityczna jednej z dzielnic państwa leży jedynie w interesie naszych wrogów. W sprawozdaniach z zebrań w innych okręgach górniczych i robotniczych czytamy o dyskusjach na temat cen artykułów monopolowych i kartelowych oraz o kwestji świadczeń i ubezpieczeń społecznych. Przytem prelegenci wyjaśniają, do jakich granic może dochodzić w ramach obecnego ustroju gospodarczego mieszanie się rządu do spraw prywatnego przemysłu. Z drugiej zaś strony dyskusja obejmuję sprawę świadczeń socjalnych w granicach wytrzymałości przedsiębiorstwa w dobie kryzysu. Te trudne do wyperswadowania sferom zainteresowanym zagadnienia dochodzą jednak stopniowo do świadomości ludzi i pozwalają na wytworzenie pewnej więzi między warstwami o różnych, kolidujących z sobą zainteresowniach.

W tym samym czasie opozycja wykonywa pracę destrukcyjną, przekonywując — powiedzmy — przemysłowców, że rząd ich rujnuje przez rozbudowę ustawodawstwa socjalnego, robotników zaś judzi się wskazywaniem na ograniczenie tego ustawodawstwa, ilość bezrobotnych, niskie płace, wysokie ceny itp.

To samo się dzieje na innych odcinkach. Po wydaniu rozporządzeń o ulgach podatkowych działacze prorządowi natychmiast zaczęli objeżdżać miasta i wsie, by uświadomić ludzi, jak należy z tych ulg korzystać. Bardzo pouczającemi były zgromadzenia, na które zapraszani byli nawet fachowcy — urzędnicy skarbowi, którzy popularyzowali zarządzenia ulgowe. W tym samym czasie opozycja weszła na zgubną drogę ukrytej agitacji przeciwpodatkowej w formie choćby rozpowszechniania poglądu, że nie warto płacić podatków, bo i tak prędzej czy później zostaną one umorzone.

Na zebraniach rolniczych poruszone znowu zostają sprawy ostatnich dekretów rolniczych, mających na celu uchronienie warsztatów rolnych przed ruiną z tytułu zaciągniętych nadmiernych zobowiązań, uchronienie przed rujnującemi egzekucjami itp. Było to niezbędne, gdyż dekrety nie działają automatycznie, lecz muszą być wykorzystywane przez samych rolników, z ich inicjatywy.

Jeśli dodać do tego inicjowane przez rząd i bezpartyjny blok centralne konferencje porozumiewawcze związków rolniczych i przemysłowych, pracowniczych i pracodawczych i t. p. — otrzymamy pobieżnie zobrazowany całokształt pracy społecznej organizacyj prorządowych.

Praca ta w rezultacie musi wytworzyć tak niezbędną obecnie więź między poszczególnemi grupami społeczeństwa i stanowi gwarancję mocy wewnętrznej państwa.

M. B.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Listopad 6 Niedziel	Dziś Leonarda Jutro: Herkulana Wschód słońca: 6.39 Zachód słońca: 4.16

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 6 listopada.

9.55. Program na dz. bież. 10.00. Nabożeństwo z Wilna. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. Kom. PIM. 12.15. Poranek symf. z Filharmonji Warsz. 12.50. „Rola świetlic w życiu młodzieży". 14.00. „Tydzień rolniczy — jako wyraz dążeń organizacyjnych rolnictwa". 14.20. Pieśni St. Moniuszki. 14.40. „Jaką robotę przygotować na długie wieczory zimowe". 15.00 Pieśni. 15.10. „Wartość umuzykalnienia w życiu człowieka". 15.25. Płyty. 16.00. Program dla młodzieży. 16.25. Płyty. 16.45. „Kącik językowy„. 17.00. Recital fortepianowy. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.25 Słuchowisko. 20.00 Koncert popul. muzyki finlandzkiej. 21.10. Wiad. sportowe. 21.20. Recital skrzypcowy. 22.00. Muzyka tan. z Katowic. 22.55. Urz. Kom. PIM. i kom. policyjny 23.00. Muzyka tan. z danc. „Oaza".

WARSZAWA.

Poniedziałek, 7 listopada.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.20. Urz. kom. PIM. 15.40. Kom. gospod. 15.55. Przegląd kom. 16.00 Skrzynka poczt. 16.15. Francuski. 16.30. Piosenki chóru Warsa. 16.40. Francuska wojna o Polskę. 17.00. Krótki recital śpiewaczy. 17.20. Tr. z Sali Miejskiej. 17.50. Kom dla żeglugi i rybaków. 17.55 Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 18.45. Rozmaitości. 19.05. Skrzynka rolnicza. 19.15. Na widnokręgu. 19.30. Pras. Dz. Radj. 19.45. Skrzynka poczt. 20.00. Zgadnij kto śpiewa. 20.45. Płyty. 21.00. Koncert europejski. 23.30. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Niedziela, 6 listopada.

10.00. Naboż. z Wilna. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek symf. z Warsz. 14.00. Dlaczego modlimy się za umarłych. 14.20. Tr. z Warsz. 16.25. Intermezzo muz. 16.45. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Bery i bójki śląskie. 16.25. Tr. z Warsz. 21.10. Wiad. sport. 21.20. Tr. z Warsz. 22.00. Muzyka tan. 22.55. Kom. meteor. z Warsz. 23.00. Program na dz. nast. 23.00. Muzyka tan.

— O —

Z FILHARMONJI ŚLĄSKIEJ.

Otwarcie i pierwszy inauguracyjny koncert symfoniczny, który się odbędzie w niedzielę dn. 6.11 br. o godz. 8 wiecz. w teatrze polskim w Katowicach, wzbudził wielkie zainteresowanie.

Nad koncertem objeli protektorat: wojewoda śląski, dr. Michał Grażyński i marszałek sejmu śląskiego Konstanty Wolny.

Ponieważ z uroczystością otwarcia zbiega się i piękny cel, gdyż część dochodu z koncertu filharmonja przeznaczyła na pomnik śp. por. Żwirki i inż. Wigury, to też sądzić należy, że sala teatru zostanie zapełniona publicznością do ostatniego miejsca.

Na koncercie zagości u nas słynny pianista polski i świetny odtwórca dzieł Szopenowskich **Zbigniew Drzewiecki**, który wystąpi z koncertem f-moll Szopena przy akompanjamencie orkiestry filharmonicznej.

Zarząd filharmonji z prezesem p. St. Ślązakiem na czele dokłada wszelkich starań, aby koncert niedzielny wypadł jak najwspanialej.

Ceny biletów od zł. 0.89 do 5.50, są do nabycia w kasie teatru polskiego.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę popołudniu, o godz. 4, po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. przebojowa komedja St. Krzywoszewskiego „PANIENKA Z DANCINGU".

Dziś w niedzielę wieczorem, o godz. 8.15 — premjera „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA", wodewil w 5 aktach, ze śpiewami i tańcmi, K. Krumowskiego. Muzyka prof. Wł. Powiadowskiego. Pełna humoru, kapitalnych sytuacji i szczerego sentymentu sztuka, wprowadza nas w środowisko przedmieścia krakowskiego. W „Królowej przedmieścia" bierze udizał cały zespół oraz statyści. Oryginalne kostjumy, staranna, oraz reżyserja **B. Orlińskiego**, dopełnija efektownej całości. Ceny zwykła wystawa proj. art. mal. J. Badowskłe od 90 gr. do 3.59 zł.

W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1 i od 3 popoł.

W poniedziałek, dnia 7.11. ROLF NELSON. Wielki seans eksperymentalny Rolfa Nelsona.

„Tydzień miłosierdzia" w Zagłębiu.

ODEZWA.

Brak pracy, a zatem i chleba doprowadził tysiące jednostek i rodzin do ruiny materjalnej, a nawet moralnej.

W obecnych czasach litość dla chorych i potrzeba miłosierdzia jest szczególniej konieczna. Obecny kryzys gospodarczy nie mniej wstrząsa podstawami świata niż wojna wszechświatowa. U nas w Polsce tysiące ludzi żyje w nędzy, rozpaczy i rozgoryczeniu. Czy wobec tak groźnego zjawiska możemy być obojętni, czy mamy prawo stać na uboczu?

Wielka liczba ubogich odczuwa nietylko głód ale i brak należytej odzieży, obuwia i bielizny. Ileż to jest dzieci, które dla braku odzieży albo i obuwia nie mogą uczęszczać do szkoły! Ileż to jest ludzi, którzy wskutek lichego ubrania narażają się na ciężkie choroby, szczególniej teraz, gdy się zbliża zima!

Arcypasterz naszej djecezji ks. biskup dr. Teodor Kubina w myśl hasła Chrystusowego polecił zorganizować w b. r. w całej djecezji „Tydzień miłosierdzia" w dniach od 20 do 27 listopada włącznie.

Zarząd okręgowy „Caritas" w Sosnowcu, który jest zarządem związków instytucyj opiekuńczych i stowarzyszeń dobroczynnych istniejących na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, organizuje przy pomocy parafjalnych komitetów zbiórkę ubrań, bielizny, obuwia itp. przedmiotów, w celu rozdania ich najwięcej potrzebującym.

Wszystkie zaofiarowane rzeczy będą, po zdezynfekowaniu, doprowadzone do stanu używalności i dopiero rozdane. Wszystkie części ubrań, nawet bardziej zniszczone będą chętnie przyjmowane i należycie wykorzystane.

Apelujemy do serc pań domów, aby łaskawie zechciały przejrzeć szafy, a niewątpliwie niejedna znajdzie w nich rzeczy niepotrzebne, zużyte, które jednak po uskutecznionej naprawie, będzie można spożytkować. Wszyscy panowie kupcy proszeni są o łaskawe przejrzenie swoich magazynów, wyszukanie rzeczy zniszczonych nie nadających się do sprzedaży i zaofiarowanie ich biednym.

Od dnia 7 listopada br. związek „Caritas" będzie przyjmować ofiary z odzieży w godzinach od 10 r. do 4 p. p.

W Sosnowcu: Dom katolicki, ul. Prezyd. Mościckiego 13, Dom. t-wa dobroczynności, ul. Zygmunta 7.

W Będzinie: Tow. dobroczynności, Góra Zamkowa.

W Dąbrowie: Plebanja — stowarzyszenie pań św. Wincentego a Paulo, „Ognisko" — Szwalnia N. O. K.

Aby ułatwić akcję dobroczynną zarząd „Caritasu" na skutek telefonicznego powiadomienia nr. tel. 3, 6-60, 8-83 i 8-87 wysyłać będzie specjalnie przez zarząd upoważnione osoby dla zabrania z mieszkań zaofiarowanych rzeczy, za pokwitowaniem.

**Zarząd okręgowy „Caritas"
w Sosnowcu.**

Ważne dla wszystkich.

Niniejszem zawiadamiamy instytucje, stowarzyszenia, związki i t. p., że wszelkie komunikaty o przedstawieniach, koncertach i wogóle o imprezach płatnych, bez względu na jaki cel są urządzane, muszą być opłacane, jak ogłoszenia drobne, t. j. po 10 groszy od wyrazu.

Urządzający przedstawienia, koncerty i zabawy wiedzą, że za afisze trzeba płacić, za salę również, artyści darmo nie grają, tylko prasa, której głównem i podstawowem utrzymaniem jest reklama, jest wyzyskiwana na każdym kroku.

I rzecz ciekawa: jeżeli najbogatsze pisma stołeczne lub inne żądają zapłaty — to w porządku, a jeżeli prasa prowincjonalna robi to samo, wówczas podnosi siępowszechny głos oburzenia!!

Jednocześnie zwracamy się do tych instytucyj, które mają zwyczaj wszelakiego rodzaju sprawozdania i komunikaty przysyłać na niedzielę, by zwyczaju tego zaniechały, gdyż w niedzielę zwykle mamy najmniej miejsca i umieszczanie komunikatów sprawia nam pewnego rodzaju trudności i naraża na straty.

Nieprawdziwa pogłoska o redukcji 30.000 kolejarzy.

Przed dwoma tygodniami w niektórych pismach ukazała się wiadomość o mającej nastąpić redukcji 30.000 pracowników kolejowych. Wiadomość ta wywołała wielkie zaniepokojenie wśród kolejarzy.

Obecnie dowiadujemy się od posła Konieczki, który przybył wczoraj z Warszawy, gdzie zaniepokojony tą pogłoską rozmawiał z ministrem Butkiewiczem i wicem. Gallotem, którzy wyjaśnili, że niema mowy o redukcji kolejarzy. Wiadomość więc o masowej redukcji kolejarzy jest nieprawdziwa.

Przewidziane są natomiast drobne redukcje.

Szewcy i krawcy chałupnicy w Zawierciu

w obronie swych praw.

Wśród rzemieślników w Zawierciu pokaźną liczbę stanowią chałupnicy, którzy pracują dla tutejszych magazynów. Mimo, że zarobki ich są naprawdę minimalne, położenie pogarsza brak jakichkolwiek świadczeń na wypadek bezrobocia lub choroby. Zarząd związku rzemieślników, chcąc przyjść im z pomocą, zorganizował sekcję szewców i krawców - chałupników, która wybrała swój zarząd, a na męża zaufania powołano prezesa związku p. A. Działoszyckiego.

Na ogólnej konferencji razem z właścicielami magazynów mąż zaufania w dłuższych wywodach przedstawił jasno sytuację, z której wynika, że szewc za parę butów, nad którą musi pracować 16 — 18 godzin, otrzymuje 2.50 zł., przyczem groźną konkurencję stanowią szewcy z okolicznych wsi, którzy, zatrudniając prawie zadarmo po kilkunastu chłopców, biorą od pary zł. 1, 1.50, 2 zł.

Właściciele magazynów dają im po 100 — 200 par tygodniowo, przez co powiększają bezrobocie i nędzę w Zawierciu tak b. odczuwaną przez ogół mieszkańców.

Po dłuższych staraniach udało się związkowi dojść do porozumienia, wyłaniając do uregulowania tych spraw komisje do której weszli: ze strony szewców Kubiczek, Kapuśniak, Pytlarz, Knobler, ze strony właścicieli magazynów Gardela, Joskowicz, Rozenswajg, Szerer. Na przewodniczącego tej komisji wybrany został prezes, A. Działoszycki.

Po kilku posiedzeniach komisji uchwalono bezwzględne ubezpieczenie w kasie chorych, co jest przewidziane prawem i 10 proc. podwyżkę płacy, z czego pracodawcy nie są zbytnio zadowoleni.

Analogicznie do sekcji szewców utworzono sekcję krawców, których usiłowania stanęły na martwym punkcie wskutek groźby jednego z najbogatszych właścicieli magazynów ubrań przy ul. Marszałkowskiej p. I., który zapowiedział, że pozbawi ich pracy. Zatrudnia on przeszło 40 ludzi, których powinien bezwzględnie ubezpieczyć w kasie chorych i na wypadek bezrobocia, jakoteż stosownie do tego wykupić odpowiednie świadectwo przemysłowe.

Sprawa ta od dłuższego czasu poruszana jest na terenie związku, a wszelkie próby skłonienia opornego pracodawcy do przyznania słusznych praw pracownikom spełzły na niczem, przeciwnie spotkano się z jego strony z zupełnem lekceważeniem obowiązujących każdego obywatela ustaw i przepisów.

Z KIELC.

(k) **Pocóż ta komisja?** Przy magistracie kieleckim istnieje tak zw. komisja cennikowa, której zadaniem jest czuwanie nad cenami artykułów pierwszej potrzeby, by nie były one zbyt wygórowane. Niestety, komisja ta nie wywiązuje się ze swych obowiązków, gdyż niektórzy pp. rzeźnicy, zwłaszcza na peryferjach miasta pobierają znacznie niższe ceny za mięso i jego przetwory, od cen, wyznaczonych przez komisję cennikową.

Podobno nawet pp. rzeźnicy (oczywiście prócz rzeźników ze śródmieścia) mają zamiar zwrócić się do magistratu z propozycją wydatnej obniżki cen mięsa i przetworów mięsnych.

Magistrat, mając na względzie dobro szerokich rzesz konsumentów, winien czemprędzej zwołać posiedzenie komisji cennikowej, celem powtórnego i dokładnego zbadania przeprowadzonej przez siebie kalkulacji cen mięsa i wędlin.

(k) **Napad i rabunek.** W nocy na 4 b. m. o godz. 0.30 we wsi Kazimierza — Mała, pow. pińczowskiego, 3 uzbrojonych i zamaskowanych osobników po wyjęciu szyby wtargnęło do mieszkania Buama Abrama, któremu pod groźbą zabójstwa zrabowali 1150 zł. i 5 dolarów, poczem zbiegli.

(k) **Nie było kradzieży.** W sprawie rzekomej kradzieży pierścionka złotego z 3-ma brylantami, wart. 400 zł. Banasikowi Józefowi, zam. w Kielcach przy ulicy Leonarda nr. 15, policja została zawiadomiona, że pierścionek znalazł się w mieszkaniu.

(k) **Pożary.** W domu sukcesorów Korusa Adama i innych przy ulicy Domaszowskie Przedmieście Północne nr. 114 w Kielcach — pożar zniszczył dom mieszkalny, oborę i stodołę. Strat narazie nie obliczono.

Pożar powstał wskutek podpalenia, którego dopuścił się Korus Adam. Podpalacza zatrzymano.

We wsi Podlesie, gm. Grodzisko, pow. koneckiego, w zagrodzie Milczarza Ludwika pożar zniszczył stodołę wraz ze zbożem, oborę, a ponadto spaliły się 3 krowy i 1 koń. Następnie pożar ten prznióśł sie na sąsiednią zagrodę Kuśmierczyka Józefa, któremu spaliła się stodoła wraz ze zbożem i obora. Ogólne straty wynoszą około 5000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

(k) **Zwalczanie nielegalnego przemysłu domokrążnego.** Wojewoda kielecki wydał zarządzenie podległym organom w kierunku wzmożenia nadzoru nad handl. domokrążnym, zwłaszcza w ośrodkach miejskich. Winni uprawiania nielegalnego handlu ścigani będą w ramach postanowień karnych prawa przemysłowego.

Zarządzenie to wydane zostało w związku z niepokojącem szerzeniem się na terenie województwa kieleckiego przemysłu okrężnego, uprawianego przez osoby, nieposiadające licencji na przemysł okrężny.

Wynikła stąd konkurencja wyrządziła dotkliwe szkody nietylko samemu kupiectwu, lecz była zjawiskiem ujemnem ze stanowiska ogólno gospodarczego w szczególności, gdy uwzględni się obecny zastój w handlu, spowodowanym przez długotrwały kryzys.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak" Sterowiec LA. 3.

ECHA ZDEMASKOWANIA PUBLICYSTÓW KIELECKICH.

Do Redakcji
„Expresu Zagłębia".

Na zasadzie art. 22 dekr. pras. Dz. Ust. 14_19 poz. 186, proszę o umieszczenie następującego sprostowania.

Nieprawdą jest twierdzenie w art p. p. „Echa zdemaskowania publicystów kieleckich" z nru 290-32 jakoby „wszelkie ataki Łukawskiego przeciw Magistratowi nie miały na celu ani dobra miasta, ani też mieszkańców, lecz według krążących pogłosek były inspirowane przez radnego dr. Pelca sjonistę".

Prawdą natomiast jest, że z P. Łukawskim o jego atakach na Magistrat wogóle nie konferowaełm i w żadnym kierunku tegoż nie inspirowałem.

Z SOSNOWCA.

11 DZIEŃ STRAJKU W FABRYCE SCHÖNA W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym minęło 10 dni od wybuchu strajku włoskiego w fabryce włókienniczej C. G. Schöna w Sosnowcu. Sytuacja strajkowa wczoraj nie uległa również żadnym zmianom. Robotnicy strajkują w dalszym ciągu, nie godząc się na żadne propozycje dyrekcji. Rodziny strajkujących robotników donoszą im do fabryki żywność. Robotnicy doglądają maszyn i utrzymują je w należytym porządku.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie miasta zanotowano następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 3, płonica 12, błonica 1, krztusiec 5, zakażenie połogowe 1, gruźlica płuc 1, odkażono 10 mieszkań.

(s) **Rejestracja bezrobotnych umysłowych.** Zarząd sosnowieckiego oddziału P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. przeprowadzać będzie w dniach 7, 8, 9, 10 i 11 bm. w godzinach od 19 — 20 w lokalu własnym, Warszawska 22, rejestrację bezrobotnych członków związku, mieszkających na terenie Sosnowca. Do rejestracji winni się zgłosić ci członkowie bezrobotni, którzy dotychczas jeszcze nie są zarejestrowani w związku.

(s) **Zebranie komitetu do spraw bezrobocia w Sosnowcu.** W dn. 10 bm. o godz. 7 wiecz. w magistracie (sala posiedzeń rady) odbędzie się posiedzenie miejskiego komitetu do spraw bezrobocia z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza, odczytanie sprawozdania z działalności komitetu za okres od 1 października 1931 r. do 30 września 1932 r., sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja i głosowanie nad przyjęciem sprawozdania, wybór nowych władz komitetu..

KTO BYŁ ŚWIADKIEM

wypadku tramwajowego w Sosnowcu, przy ul. Sobieskiego róg Wiejskiej w poniedziałek 31. X., proszę o łaskawe podanie adresu: Świątek, Hotel Monopol, Katowice.

(s) **Kradzieże.** Z mieszkana Heleny Łączkowskiej przy ul. Okrzei 28 w Sosnowcu, skradziono 3 pierścionki i różne drobiazgi, wart. 141 zł.

— Ze straganu Wacława Posyłka w halach „Rozwoju" w Sosnowcu skradziono 12 par spodni, wart. 100 zł.

— Ze składu Fiszla Klepfisza przy ul. Mościckiego 26 w Sosnowcu, skradziono kilka blaszanek oliwy, wart. 291 złotych.

— Z mieszkania Piotra Karbowniczka w Modrzejowie (Rynek nr. 11) skradziono złoty zegarek, wart. 292 zł.

— Piotrowi Sokołowskiemu, zam. przy ul. Nowopogońskiej 5 w Sosnowcu, skradziono bieliznę, wart. 100 zł.

Z BĘDZINA.

(b) **Osobiste.** Wczoraj o godz. 6-ej wiecz. w kościele parafjalnym w Będzinie pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Danutą Bujakowską a inż. St. Ostrzyckim.

(b) **Walne zebranie klubu młodzieży.** Dziś o godz. 4-ej w lokalu szkoły powszechnej na Koszelewie odbędzie się walne zebranie członków klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego.

Sprawy ważne.

(b) **Zebranie inwalidów wojennych.** Dziś o godz. 3 popoł. w lokalu związku strzeleckiego (ul. Modrzejowska 44) odbędzie się organizacyjne zebranie inwalidów wojennych, zamieszkałych w Będzinie i okolicy.

Zebranie to ma na celu utworzenie oddziału związku inwalidów wojennych w Będzinie.

(b) **„Na śnieżnych szczytach“.** Wczoraj w lokalu związku podoficerów rezerwy inż. B. Krzemiński wygłosił odczyt na temat „Na śnieżnych szczytach“

Odczyt ten był ilustrowany ciekawemi przezroczami.

(b) **Zjazd rolniczy w Będzinie.** Z inicjatywy centralnego tow. organizacyj i kółek rolniczych w dn. 9 bm. odbędzie się na górze Zamkowej w Będzinie zjazd rolników z pow. będzińskiego. Na zjeździe wygłoszą referaty posłowie: Kozłowski i Długosz.

Zjazd ma na celu zapoznanie się posłów z potrzebami i bolączkami naszych rolników.

Początek zjazdu o godz. 10 rano.

(b) **Wyrwał torebkę z ręki i zbiegł.** Onegdaj o godz. 8-ej wiecz. przechodziła ul. Małachowskiego w Będzinie Regina Wekselman, zam. przy ul. Modrzejowskiej 78. W pewnej chwili podbiegł do niej jakiś osobnik i wyrwał jej z ręki torebkę, w której znajdowały się różne drobiazgi, poczem zbiegł w stronę dworca.

Z DĄBROWY.

UROCZYSTOŚĆ OBCHODU 11 LISTOPADA W DĄBROWIE.

Komitet miejscowy dla uczczenia święta państwowego w dniu 11 listopada rozpoczął już wstępne prace. Na dwuch zebraniach komitetu i sekcyj ustalono dyrektywy, których trzymać się będą poszczególne sekcje: organizacyjna, pochodowa i finansowa. Młodzież szkół średnich i powszechnych obchodzi święto w dniu 11 listopada. — Starsze społeczeństwo 13 listopada. Szczegółowy program podany będzie w najbliższych dniach w prasie. Ze względu na ważność wspólnego przeżycia tego momentu państwowego komitet prosi miejscowe społeczeństwo, by licznym udziałm przyczyniło się do uświetnienia tej podniosłej chwili.

(d) **Strajk włoski w hucie szkła „Teps“** w Strzemieszycach trwa w dalszym ciągu. Ogółem strajkuje 127 robotników. Według oświadczenia dyrekcji huty, powodem wymówienia robotnikom pracy jest konieczność przeprowadzenia remontu pieców. Ile w tem jest prawdy — narazie trudno ustalić.

W sprawie prowadzonego strajku interwenjować będzie jutro inspektor pracy.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni w Dąbrowie.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej o godz. 19 m. 30 odbędą się następujące pogadanki: dnia 7 bm. prof. K. Nawrocki „O Stanisławie Wyspiańskim“; dnia 8 bm. prof. inż. J. Bieńkowski „Co to jest elektryfikacja kraju“; dnia 9 bm. p. A. Przyłbicki „Dzieje zagłady Europy“; dnia 10 bm. prof. A. Hyła „Wrażenia z wycieczki odbytej motocyklem z Będzina do Neapolu“ cz. I-sza z ilustracją; dnia 11 bm. prof. A. Cetwiński „Obywatel a święto państwowe“; dnia 12 bm. inż. Ludwik Berbecki — „Wpływ oświaty na życie gospodarcze w państwach skandynawskich“. — Po rozpoczęciu pogadanki drzwi od sali będą zamknięte. Wejście bezpłatne.

Z MYSZKOWA.

(m) **Obchód święta 11-go listopada.** Z inicjatywy urzędu gminnego utworzono komitet obchodu święta 11 listopana z inż. Konradem Borowskim na czele. Powołano 3 sekcje: techniczną, z przewodniczącym p. Janem Ośką, finansową z przewodniczącym p. Zygmuntem Olszewskim i propagandową z przewodniczącym inż. Robertem Kuczerą.

Zebrani postanowili w dniu 11 bm. urządzić tylko akademję, a całą uroczystość przesunąć na niedzielę 13 listopada. Program uroczystości zostanie opracowany przez komitet na najbliższem posiedzeniu.

(m) **Walne zgromadzenie towarzystwa sport. „Myszków“** odbędzie się dn. 6 bm. o g. 15 w sali urzędu gminnego w Myszkowie. W razie nieprzybycia na zebranie dostatecznej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinie 16 w tym samym dniu i lokalu.

Gdzie nieszczęśliwy robotnik ma poszukiwać swych strat?

Echa strasznej kąpieli w basenie gorącej smoły majstra fabryki Westena w Olkuszu. — Czas skończyć z tą skandaliczną gospodarką w tych zakładach.

Przed 23 miesiącami cały Olkusz poruszony był straszną kąpielą w basenie gorącej smoły majstra fabryki „Olkusz“ p. Leśniaka.

W sam dzień Bożego Narodzenia rano 1930 r. p. Leśniak z powodu zepsucia się rury wodociągowej na terenie fabryki „Olkusz“ udał się celem naprawy jej do fabryki i wpadł po szyję do zbiornika z gorącą smołą niczem niezabezpieczonego. P. Leśniak po tej tragicznej kąpieli leżał w szpitalu z półtora roku, *a obecnie leczy się jeszcze w domu.*

Policja olkuska pociągnęła do odpowiedzialności za brak ochrony niebezpiecznych miejsc, co spowodowało wypadek, *kierownika fabryki — obcokrajowca, inż. Zimmermana,* którego fabryka wskazała, jako odpowiedzialnego za wypadki. Cóż z tego jednak? Rozprawa sądowa w sądzie grodzkim w Olkuszu rozpatrywana była trzy razy: dwa razy odraczano rozprawę z powodu niemożności określenia przez lekarzy stopnia niezdolności do pracy, gdyż p. Leśniak jeszcze się leczył, za trzecim zaś razem (w maju r. b.) odroczono rozprawę, z powodu *niestawienia się oskarżonego inż. Zimmermana, który opuścił granicę Polski.*

Pan Zimmerman więcej do Polski nie powróci. Kto więc będzie odpowiedzialny za tragiczny wypadek majstra, który, nie bacząc na uroczyste święto, *spełnił swój obowiązek względem fabryki.* Czy i nadal takie skandaliczne stosunki będą trwać w fabryce p. Westena?

Uroczyste otwarcie drogi powiatowej

Olkusz—Skała—Iwanowice.

Pojutrze, t. j. w dniu 8 bm. o godz. 12 w południe, nastąpi uroczyste otwarcie drogi powiatowej Olkusz — Skała — Iwanowice, wykończonej w tych dniach przez urzędy drogowe przy sejmikach olkuskim i miechowskim. Droga ta łącząca powiat miechowski z Olkuszem i Zagłębiem, posiada ogromne znaczenie gospodarcze i państwowe. Ludność pow. miechowskiego ma możność obecnie krótką i dobrą drogą kołową zaopatrywać przedewszystkiem Zagłębie Dąbrowskie w produkty rolne a wzamian zabierać węgiel, który miechowskie kupowało w Krakowie, mając do tej pory lepszy tam dojazd.

Nowa droga ponadto przy wsi Wesoła w miechowskiem, łączy się w głównym traktem szosy państwowej Miechów — Kraków.

Jak konieczną okazała się nowa szosa z Iwanowic, niech posłuży fakt, że od kilku dni w stronę Zagłębia przejeżdża po 500 — 600 furmanek dziennie, z produktami rolnemi. Cena węgla w Słomnikach po otwarciu drogi Olkusz—Iwanowice spadła odrazu z 6 zł. na 4 zł. za metr.

Długość nowej drogi wynosi 14 klm., przyczem na powiat olkuski przypada 5 klm.

W uroczystości otwarcia drogi wezmą udział: pp. wojewoda kielecki Paciorkowski, dyrektor wydz. drogowego, inż. Krug z Kielc, starostowie obydwuch powiatów, kierownicy wydziałów drogowych z Olkusza i Miechowa oraz członkowie wydziałów powiatowych. Poświęcenia dokona proboszcz z Minogi, ks. T. Kozłowski. Po uroczystości otwarcia drogi, odbędzie się śniadanie w restauracji pod „Łokietkiem“ w Ojcowie.

44 komunistów zagłębiowskich

przed sądem okręgowym w Sosnowcu

Po tygodniowej przerwie wznowiono proces przeciwko 44 komunistom zagłębiowskim.

Podobnie jak poprzednio sala rozpraw wypełniona została po brzegi.

Na wstępie rozprawy zbadano sprowadzonych dodatkowo świadków: **Czesława Stachowicza,** komunistę z Zagórza, następnie **Antoniego Jelonkiewicza,** majstra huty Feniks w Będzinie i **Tadeusza Kasprzyka,** przewodniczącego związku kolejarzy, koła w Strzemieszycach, który miał stwierdzić, że jeden z głównych oskarżonych **Jan Sokół,** nie brał udziału w ruchu komunistycznym. Świadkowie ci nic do sprawy nie wnieśli.

Zkolei dokonano oględzin mnóstwa dowodów rzeczowych i dołączono do sprawy nadesłane akta sądu okręgowego w Łodzi, z których wynika, że oskarżony **Szczęśniak** był działaczem komunistycznym na terenie łódzkim, sprawa jednakże została przeciwko niemu umorzona, wobec braku dostatecznych dowodów.

Na tem o godz. 14-ej sąd zamknął przewód sądowy.

Po dwugodzinnej przerwie zabra głos prokurator **Dryjski,** który w rzeczowej mowie domagał się surowego ukarania podsądnych.

Następnie przemawiali obrońcy: adw. **Krzemuski, Sokólski, Janczewski, Rajzman i Chmielewski** oraz **Winawer** z Warszawy.

Wyrok spodziewany jest w tym tygodniu.

Masowe oszustwa agentów krakowskich w pow. olkuskim

WIELE OSÓB WSTYDZI SIĘ PRZYZNAĆ DO TRANZAKCYJ.

W końcu marca r. b. dwaj agenci odwiedzali właścicieli sklepów w okolicy Olkusza, ofiarowując po bajecznie niskiej cenie różne artykuły galanteryjne i konfekcję, a szczególniej materjały na ubrania podług próbek. Legitymowali się jako przedstawiciele fabryki pod firmą „H. Perlroth“, Kraków.

Po pewnym czasie zamawiający otrzymali paczki z poczty za zaliczeniem. Po otwarciu zawartości przekonywano się jednak, że firma wysłała towar nie podług próbki, lecz bezwartościową tandetę. Zlecenia wynosiły jak na obecne czasy, sumy dość znaczne, gdyż byli tacy, którzy zahypnotyzowani niską ceną, zamawiali materjały na 200 i 300 zł. odrazu. Wszyscy twierdzą, że otrzymany materjał nie wart jest ani połowy tego, co zapłacili.

Dziwna rzecz, że pomimo ordynarnego oszustwa, nikt z poszkodowanych nie zameldował o tem policji. Trzeba było dopiero trafu, że przeciwko tym agentom złożył zameldowanie niejaki p. Tomala z pod Krakowa i przy tej okazji wykryły się oszustwa, popełniane w okolicy Olkusza.

Jak wykazało dochodzenie, agenci — oszuści naciągnęli w ten sposób właścicieli sklepów galanteryjno - kolonjalnych: *Józefa Marchewkę, Anielę Kopczyk — Bolesławia, Józefa Sęlzaka, Marjannę Molędę — z Bukowna, Wł. Komendeckiego, Józefa Piątka i E. Włocha — z Klucz, Wł. Stanickiego, Wł. Senkalę — z Chechła, gm. Bolesław, Romana Woszczeka, Fr. Michalskiego, Marcina Szeńca i Jana Szeńca — z Sułoszowej.*

Prawie wszyscy oświadczyli, że z uwagi na wstyd, nie meldowali o tem policji.

Prawdopodobnie jeszcze sporo osób w ten sposób zostało oszukanych w Rodakach i okolicy Olkusza, co może wykaże dalsze dochodzenie.

Agenci — oszuści, — jak ustalono — pochodzą rzeczywiście z Krakowa i jeden z nich, Mendel Blat został już zatrzymany.

Z ZAWIERCIA.

(z) **W sprawie zapisów na kursy oświatowe.** Ilość zgłoszeń na kursy oświatowe, zorganizowane dla przodowników organizacyj zawodowych, przekroczyła w tej chwili 50 osób. Ze względu na szczupły lokal, kierownictwo kursów podaje do publicznej wiadomości, że dalszych zgłoszeń na kursy nie przyjmuje.

(z) **Zdrowotność dzieci w powiecie.** W związku z chorobami epidemicznemi, które w ostatnich czasach nawiedziły powiat zawiercki, wydział powiatowy zwraca baczną uwagę na zdrowotność dzieci. Dowodem troski jest fakt, że w rejonie żareckim, we wrześniu i październiku sejmikowy lekarz rejonowy zbadał ponad 2000 dzieci. Wyniki badań dzieci okazały naogół mierny stan zdrowia.

(z) **Z działalności zw. oficerów rez.** Onegdaj pod przewodnictwem wiceprezesa majora rez. d-ra Michnowskiego, odbyło się kwartalne zebranie zw. oficerów rezerwy. Referat na temat gotowości bojowej oficera rezerwy, wygłosił por. rez. M. Mejer. Następnie ustalono program wykładów specjalnych dla oficerów rezerwy na okres zimowy. W zebraniu wziął udział d-ca PKU. płk. B. Grzebień, który również wyraził gotowość współpracy, jako wykładowca działu specjalnego.

(z) **Kurs ratownictwa PCK.** Dnia 14 listopada rb. zostanie otwarty kurs ratownictwa i obrony przeciwgazowej, zorganizowany przez PCK. w Zawierciu. Zapisy na kurs ten przyjmowane są w poniedziałki od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem, podczas ćwiczeń drużyn ratowniczych opg. w szkole powszechnej nr. 2, względnie u prezeski PCK. dyr. Z. Banachiewiczowej, w firmie Krawczyk i S-ka, przy ul. Paderewskiego.

(z) **Okradzenie kościoła w Chruszczobrodzie.** W nocy z dnia 3 na 4 bm. nieznani złoczyńcy zakradli się do kościoła w Chruszczobrodzie i zrabowali srebrną monstrancję ze złotemi ozdobami. Złodzieje dostali się do kościoła przez okno, po wyjęciu szyby. Zdaje się, że m[illegible] się tu do czynienia z jakąś zorganizowaną bandą świętokradców, którzy w ten sam sposób, parę tygodni temu dokonali świętokradztwa w kościołach w Zawierciu i Łazach. Zawiadomiona o wypadku kradzieży policja, dokłada wszelkich starań, aby grasującą bandę świętokradców osadzić pod kluczem.

(z) **Za fałszerstwo weksli.** Wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę 39-letniego Stanisława Plebańczyka z Włodowic, który dyskontował w K. K. O. w Zawierciu sfałszowane przez siebie weksle.

Pomysłowego oszusta skazał sąd na 8 miesięcy więzienia, z czego połowę darowano mu na zasadzie amnestji.

Z OLKUSZA.

(ol) **11 listopada w Bolesławiu.** W Bolesławiu zorganizowany został komitet obchodu święta 11 listopada. W programie jest nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, wieczorem akademja w sali strażackiej w Bolesławiu, z przemówieniem dr. Czachurskiego i popisami dzieci szkolnych. — Kółko kulturalno - oświatowe przy spółdzielni „Społem" odegra sztukę „Bolszewicy pod Warszawą".

(ol) **Odznaczeni.** Za pracę w POW. zostali odznaczeni krzyżem niepodległości pp.: Jakób Żak i Franciszek Otrębski, zaś medalami niepodległości pp.: Marja Ludwińska, Józef Urasiński, Jan Piechowicz, St. Łoboda i Aleksander Ginter — wszyscy z Olkusza.

(ol) **Tyfus brzuszny w Chechle.** We wsi Chechło, gm. Bolesław stwierdzono kilka wypadków śmiertelnych tyfusu brzusznego.

Ofiary

Dla niezamożnego studenta przesłał do administracji zł. 5 (pięć) Sikorski z Golonoga.

—oOo—

Tragikomiczna przygoda redaktora w Ziemiańskiej

TAJEMNICZA RĘKA W CUDZEJ KIESZENI.

Że rewizje osobiste mogą się stać powodem szykan i to najgorszego typu, dowodzi fakt następujący, który miał miejsce w Warszawie.

Przy stoliku w Ziemiańskiej, zasiadło grono osób, wśród których znajdował się jeden z poważniejszych dziennikarzy warszawskich redaktor R.

W pewnej chwili do redaktora R. podszedł jakiś osobnik i, nie uprzedzając ani słowem, wsadził mu rękę do kieszeni. Redaktor R. przypuszczał, iż ma do czynienia ze zwykłym złodziejem, chwycił go więc za rękę w zamiarze odprowadzenia do najbliższego policjanta. Jakież było zdziwienie wszystkich, gdy osobnik wyjął legitymację, stwierdzającą, że jest sekwestratorem skarbowym.

— Mam nakaz dokonania na panu osobistej rewizji.

Istotnie pokazał nakaz, podpisany przez naczelnika urzędu skarbowego, okazało się jednak, że rewizja miała być dokonana nie u redaktora R., lecz u innej osoby. Redaktor R. wylegitymował się, zanotował nazwisko egzekutora i wniesie skargę do władz.

Za posądzenie o kradzież zamordował sołtysa wsi Sierosławice, pow. miechowskiego.

Onegdaj na drodze wsi Sierosławice, gm. Gruszów, pow. miechowskiego, znaleziono w kałuży krwi zwłoki sołtysa wsi Sierosławice Franciszka Kaźmierka lat 40.

W drodze dochodzeń policyjnych ustalono, że morderstwa Kaźmierka dokonał z zemsty za zarzucenie mu uprawiania kradzieży Piotr Łódka, lat 39, mieszkaniec tejże wsi.

Łódka późnym wieczorem wracając do domu spotkał na drodze Kaźmierka, dobył noża i zadał mu kilka głębokich pchnięć w okolice serca, wskutek czego Kaźmierka ponosił śmierć na miejscu.

Po dokonaniu morderstwa Łódka zbiegł, został jednak aresztowany i osadzony w więzieniu. Stanie on wkrótce przed sądem doraźnym w Kielcach.

Niesłychana zbrodnia w Żyrardowie.

„NIENAWIDZE DZIECI, BO ICH NIE MAM".

Onegdaj wieczorem Żyrardów został zaalarmowany wiadomością o ponurej zbrodni dokonanej przez — kobietę.

Do miejscowego komisarjatu zgłosiła się 22-letnia robotnica Zofja Sapażyńska ze skargą na swą gospodynię 29-letnią Alfredę Gąsowską.

Gąsowska odnajmuje Sapażyńskiej pokój, a ponieważ ta ostatnia wychodzi na cały dzień do pracy, zostawiała zwykle swe 8-miesięczne dziecko pod opieką właścicielki mieszkania.

Wczoraj, gdy Sapażyńska wróciła z pracy, spostrzegła, że dziecko ma straszliwie spuchnięte i zsiniałe rączki i nóżki. Zapytywana Gąsowska nic nie chciała odpowiedzieć, wobec czego Sapażyńska czemprędzej pobiegła do lekarza, który stwierdził u dziecka — połamanie obydwu rączek i nóżek...

Badana przez policję „opiekunka" dziecka przyznała się do zbrodni, a jako powód tego ohydnego postępku podała:

— Nienawidzę dzieci, bo ich sama nie mam.

Zbrodniarkę osadzono w areszcie.

Zbrodnia wywołała wielkie wzburzenie w Żyrardowie.

ZE SPORTU.

Dziś wielkie wyścigi na torze S.T.S. „Unja"

Dzisiejsze wyścigi motocyklowe na torze STS. „Unja" zapowiadają się niezwykle ciekawie, o czem świadczy lista zgłoszonych zawodników. A więc, jak się kierowcy, zaliczający się do extra, już podawaliśmy, na starcie spotkają klasy polskiej: **Langer, Gębala, Kocwa, Baron i Stieglitz.** Zarządowi „Unji" udało się w ostatniej chwili pozyskać również współudział w wyścigach znakomitego jźdźca **Rudolfa Bogusławskiego**, mistrza Śląska z klubu motocyklowego w Mysłowicach. Prawdopodobnie będzie startował także **Breslauer**, udział jego uzależniony jest jednak od uzyskania urlopu z wojska. Z zawodników zamiejscowych wystąpi pozatem cały zespół bielski.

Sosnowiec reprezentować będą czołowi jeźdźcy KMZD. **Masłoń i Szkutnik** oraz **E. Ligoń** z „Unji".

Jak widać z powyższej obsady, wyścigi dzisiejsze będą imprezą imponującą. Ze względu na ustalenie się w ostatnich dniach pogody należy przypuszczać, że zawody wypadną bardzo interesująco i będą godnem zakończeniem tegorocznego sezonu motocyklowego STS. „Unja".

Wyścigi rozpoczną się o godz. 1 popoł. Kasy na stadjonie czynne będą już od godz. 10 rano.

Zawody o mistrzostwo robotnicze Polski w Dąbrowie.

Jak już donosiliśmy, dziś o godz. 2 popoł. w Dąbrowie na stadjonie miejskim walczyć będą o tytuł mistrza Polski robotniczych klubów, „Zagłębie" i „Widzew".

W razie remisu w ciągu normalnego czasu gry, mcze zostanie przedłużony.

Dowiadujemy się, że „Widzew" przyjeżdża do Zagłębia pod kierownictwem p. Malinowskiego w następującym składzie: **Czyżykowski, Krakowiak, Głogowski, Mielczarek, Szumlak, Wojdanowski, Rete, Augustyniak, Uptas, Jaskóła, Rosiński** i rezerwowi: Wróbel Frontczak i Posseit.

ZAGŁĘBAINKA — ZEW.

Dziś o godz. 2.45 pp. na Niemcach odbędą się koleżeńskie zawody „Zagłębianka" — „Zew". Przedmecz rezerw o godz. 1 pp.

PING - PONG.

W lokalu S. M. P. (Nowy-Sielec) rozegrane zostaną dziś o godz. 4 popoł. zawody ping-pongowe, między S. M. P. (Piaski) a S. M. P. (Nowy - Sielec). — Przedmecz rezerw o godz. 3 popoł.

ZAKOŃCZENIE SEZONU KOLARSKIEGO W SOSNOWIECKIEJ „MAKABI".

Dziś o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym „Makabi" w Sosnowcu, zamknięcie sezonu kolarskiego połączone z rozdaniem nagród i herbatką towarzyską.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD DRUŻYNY NIEMIECKIEJ NA MECZ Z POLSKĄ.

Drużyna niemiecka na mecz z Polską będzie zestawiona prawdopodobnie w sposób następujący: **Spannagel, Żiglarsky, Jakubowsky, Schmedes, Strathman, Bernlehr, Berger i Kohlhaus.**

SZAMOTA ZNOWU ZAWODZI.

Na torze kolarskim paryskiego Palais des Sports rozegrano wielkie zawody kolarskie, w których m. in. startował eksmistrz Polski, **Szamota.** Bohaterem dnia był jednak nie Szamota, lecz mistrz świata, **Sekerens**, który wygrał wyścig na czas o rekord okrążenia, oraz mecz sprinterów. **Szamota zajął ostatnie miejsce w próbie rekordu toru, oraz ostatnie miejsce w finale drugich w kategorji sprinterów.**

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

67.

— Czy pan nie zanotował numerów wszystkich biletów bankowych? zapytał sędzia.

— Nie, panie... To robota bardzo długa przy takiej sumie i wydawała się panu Verniere zbyteczną.

— Jeżeli więc przypuścić, że kasa nie została wyłamaną i że ogień w popiół zamienił banknoty, co jest niemożebne, musimy w niej znaleźć bądź w monecie, bądź w kruszcu, sumę, podług pańskich obliczeń, równą około ośmnastu tysięcy franków?

— Tak panie... bo kasa nie mogła być naruszoną, gdyż zamek zaopatrzony jest sekretem, a bez znajomości tego sekretu nikt jej nie mógłby ogołocić?

— Czy pan wiesz, zkąd sprowadzono tę kasę ogniotrwałą? zapytał sędzia śledczy.

— Zrobiona była tutaj na miejscu, w warsztatach pana Verniere, odpowiedział kasjer.

Urzednicy drgnęli. Ta sama myśl jednocześnie przebiegła im przez głowę. Skoro kasa ogniotrwała pochodziła z warsztatów fabrycznych, czy to nie jeden z robotników, poznawszy jej sekret, nie zużytkował tej wiadomości, ażeby ograbić kasę?

— Ryszard Verniere był pierwszorzędnym mechanikiem, rzekł pan Daniel Savanne. Czy to podług jego planów została zrobiona kasa?

— Tak sądzę, odparł Prieur. Ale najlepiej pana objaśni Klaudjusz Grivot, majster. To jemu pan Verniere powierzył wykonanie tej roboty.

Sędzia śledczy i naczelnik policji zamienili z sobą spojrzenia, poczem pierwszy rzekł do Berthauta:

— Idź pan poszukać Klaudjusza Grivot i natychmiast go tu przyprowadź.

Berthaut wyszedł dla wykonania rozkazu sędziego śledczego.

XXII.

Doktór - magnetyzer O'Brien złożył we worek wizytę swemu bezpośredniemu zwierzchnikowi, ażeby go zapoznać z raportem agenta Schultza, który w ciągu trzech dni czuwał nad wejściem do fabryki w Saint - Ouen, gdy jego kolega również rozpostarł podobny dozór w pobliżu ministerjum wojny.

Przedstawiciel Niemiec przyjmował z rana o dziesiątej wywiadowców, pozostających na żołdzie pruskim.

Dostojnik niemiecki wstał bardzo wcześnie i przedewszystkiem przeglądał dzienniki poranne, podkreślając ołówkiem niebieskim każdy fakt, mogący zainteresować jego rząd, zawsze baczny na wszystko, co dotyczy armji i marynarki francuskiej. Właśnie rozłożył dziennik Petit Journal. Na pierwszej stronie zwrócił jego uwagę nagłówek, dużemi literami opiewający: „Wielki pożar i morderstwo w Saint Ouen". Nazwa Saint Ouen, gdzie właśnie nakazany był przez niego dozór, zachęciła go do przeczytania dalszych wierszy:

„W ostatniej chwili dowiadujemy się, że fabryka Ryszarda Verniere stoi w ogniu. Podobno przemysłowiec ten został zamordowany. Przyczyna zbrodni ma być kradzież. Jutro podamy bliższe szczegóły".

Dostojnik zmarszczył brwi. Wziął jeszcze inne gazety, ale nie mógł bardziej zaspokoić ciekawości. Szczególne podejrzenie powstało w jego umyśle.

Zapukano do drzwi.

— Doktór O'Brien zapytuje czy pan baron może go przyjąć w ważnym interesie, oznajmił lokaj.

— Proś... Czekam.

Lokaj wprowadził O'Briena i drzwi zamknął.

Dostojnik poprosił gościa, aby usiadł, poczem go zapytał:

— Czy co nowego?

— Agent Schultz znalazł ślad Roberta Verniere.

— A! więc to o niego chodzi? zapytał dostojnik.

— Tak. Wczoraj wieczorem około godziny szóstej, nasz agent zobaczył Roberta Verniere, wychodzącego z restauracji w pobliżu dworca kolei północnej.

— Więc Schultz nie pilnował fabryki w Saint-Ouen, jak otrzymał rozkaz?

— Fabryka była zamknięta i inżyniera Ryszarda Verniere nie było więc Schultz uznał za stosowne powrócić do Paryża, gdyż doglądanie fabryki w Saint - Ouen w tych warunkach nie mogło być użytecznem.

— Potem?

— Człowiek nasz poznał Roberta Verniere odrazu i zaczął go śledzić.

— I dokąd to go zaprowadziło?

— Na stację kolei północnej.

— Zkąd zapewne pojechał pociągiem do Sain-Ouen, gdzie Schult powinien był pozostać.

O'Brien uśmiechnął się zlekka.

c. d. n.

ZH. 54/32.

Odroczenie wypłat.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że na dzień 26 listopada 1932 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, w Wydziale Handlowym wyznaczona została rozprawa w sprawie odroczenia wypłat firmie: Biuro Budowlano - Handlowe A. Luft i Spółka, sp. z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Jasna Nr. 8 na przeciąg trzech miesięcy, na którą to rozprawę mogą przybyć wierzyciele w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sekretarz: (podpis nieczytelny). Przewodniczący (podps nieczytelny).

Sosnowiec, dnia 3 listopada 1932.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

WYUCZAM kroju kostjumów, sukien, bielizny. Walcwonia Hr. Renard nr. 6, Malinówna.

MATURZYSTKA, rutynowana korepetytorka udziela lekcji, w zakresie 8 klas za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Dęblińska 5 firma „Espeha“ tel. 5_70.

KURSY JĘZYKÓW — angielski, francuski, niemiecki. Rozpoczęcie 10 listopada. Znakomita metoda opanowania języka przez pół roku. Opłata umiarkowana. Zgłoszenia „Linguarum Schola“ Sosnowiec, Piłsudskiego 18 między 5—7 wieczorem.

POSADY I PRACE

POTRZEBNY pracownik piekarski znający dobrze pracę. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY chłopiec do składu aptecznego. Wiadomość: Sosnowiec, Staropogońska 2.

POTRZEBNA zdolna panna do szycia i uczennica. Michalik. Katowice, Staro wiejska 2 I p. m. 5.

POSZUKUJĘ inteligentnych agentów (tek) do pracy oraz zastępców na terenie woj. Kieleckiego i Śląskiego do sprzedaży. Nowości dotychczas niewidziane. Potrzebne w każdym domu, oraz przyjmuje przepisywanie na maszynie. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste Sosnowiec, Kaliska 43 m. 10 od 4—6-ej wieczorem.

FRYZJER posiadający kartę rzemieślniczą poszukuje pracy. Oferty piśmienne składać w administracji pod „Fryzjer“.

PRZYJMĘ chłopca na praktykę zakład fryzjerski damsko - męski Morak, Nowopogońska róg Marjackiej.

PRZYJMĘ uczenice do ondulacji. Zakład fryzjerski damsko _ męski Sosnowiec, ul. Dęblińska 1.

ZAROBEK natychmiastowy osiągną osoby inteligentne. Zgłoszenia Dąbrowa, Okrzei 14 m. 2.

POTRZEBNY uczeń lub podręczniak na dokończenie praktyki stolarskiej. Wiadomość „Expres Zagłębia“.

POSZUKUJĘ młodego spawacza natychmiast. Zgłaszać się Sosnowiec, Małachowskiego 14.

POTRZEBNY chłopiec na praktykę stolarską. Sosnowiec, Małachowskiego nr. 9.

POTRZEBNA ekspedjentka, kaucja zł. 300.— Oferty „Expres“ Czeladź pod „Inteligentna“.

POSZUKUJĘ nauczyciela języka angielskiego. Sosnowiec, Zygmunta 1, róg Jasnej, parter.

INTELIGENTNEGO chłopca, syna zamożnych rodziców, przyjmie na praktykę jedyny w Zagłębiu dyplomowany mistrz galanteryjno _ introligatorski Jan Duda, Sosnowiec, ul. Dęblińska 7.

POTRZEBNY dobry podręczny szewski. Sosnowiec, Marjacka 6. Konieczny.

200 ZŁOTYCH pensji, prowizję otrzymają agenci, agentki sprzedając niezbędne artykuły na raty. Oferty „Raty“ Biuro Pietraszek Warszawa, Marszałkowska 115/E.

POTRZEBNA sklepowa rutynowana do sklepu rzeźniczego. Sosnowiec, Będzińska 13, Cypliński.

LOKALE

WYNAJMĘ pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem solidnemu Panu, także wydaję obiady. Sosnowiec, Dworska 4 m. 3.

DO wynajęcia mieszkanie 3 pokoje kuchnia przedpokój. Czeladź, Nowopogońska 9.

SKLEP do odstąpienia z urządzeniem. Wiadomość w administracji

UMEBLOWANY pokój oddzielne wejście do wynajęcia. Wspólna 4 m. 4.

MIESZKANIE podwójne do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Tylna 24 u właściciela.

SALE przemysłowe, GARAŻ, STAJNIA do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

POJEDYŃCZE mieszkanie do wynajęcia. Będzin, Zagórska 53.

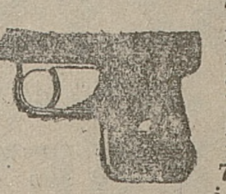
PIWIARNIA z trafiką w Sosnowcu, sklep narożny w ruchliwem miejscu, nadający się na każdy interes do odstąpienia. Wiadomość w administracji.

MIESZKANIE duże pojedyńcze do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Kaliska 9-b. Bijak.

WYNAJMĘ sklep z mieszkaniem, 350 zł. Piłsudskiego 14_a m. 24.

WYNAJMĘ mieszkanie dla uczni z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość księgarnia Klausowa, Sosnowiec, Orla.

KAŻDY BEZPŁATNIE OTRZYMA str. Browning Dz. U. P. Nr. 2341,



750 kul, strzelający z naboi, bez zezwolenia, kto zamówi u nas listownie zegarek ze złota francuskiego syst. „Ankier“ niczem nie różniący się od prawdziwego 14 kar., za zł. 6.45 (zam. 30) z 10-letn. gwar., wyregulowany do minuty z wiecznem szkłem, 2 szt. 12.50, lep. gat. fant. 7.68, 10, 15. Ze świecącym cyferblatem i wskazówkami zł. 8.68, 12, 15. Kryty z trzema kopertami 11.95. 15, 17, 19, 25. N rękę 9.95, 13, 20. Dewizki 1, 2, 3, 5, gratis 50 nab., 750 — 4 zł. Bez ryzyka — w razie niespodobania zwracamy pieniądze. Wysyłamy za zaliczeniem. Adresować: **Fabr. Zeg. REGULATOR, Warszawa**, ul. Leszno 60/47-a.



POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem dla jednego lub 2 panów. Orla 7, II piętro.

POKOJE do wynajęcia meble do sprzedania. Będzin Hotel „Bristol“.

MIESZKANIA do wynajęcia 3_izbowe centrum miasta. Wiadomość w administracji.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM auto półciężarowe „Chevrolet 4-ka“ na chodzie. Robotnicza 25 Sklep.

SPRZEDAM maszynę do szycia dobrze szyjącą Singera za 80 zł. i bębenkową. Jęzor obok Niwki. Cebrat.

NAJTANIEJ kozetki otomany matcrace, łóżka polowe, tapczany. Klub. Modrzejowska 12.

WIŚNIE, szklanki sprzedam 40 — 120 groszy, maliny wielkoowocowe 5 gr., truskawki 2 gr. Doktór Löwenstein Zawiercie.

PLAC do sprzedania przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu. Wiadomość: Expres.

SPRZEDAM tanio z powodu wyjazdu samochód półciężarowy Ford w dobrym stanie na chodzie, urządzenie sklepowe i wygniatacz do masła. Zgłoszenia Sosnowiec, skrzynka pocztowa 64

SZAFA do sprzedania. Sosnowiec, Piotrkowska 3. Łukowicz.

SKLEP KOLONJALNO — SPOŻYWCZY z towarem i urządzeniem sprzedam, czynsz miesięczny 26 złotych, sklep, pokój kuchnia. Wiadomość, Expres Sosnowiec.

PLAC 60 prętów po 180 zł. w Sosnowcu zaraz sprzedam. Wiadomość w administacji.

SKLEP spożywczo — galanteryjny, dobrze prosperujący do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w administracji.

ZIEMNIAKI jadalne prosto z pola po zł. 4.— za 100 kg. i zł. 4.50 z odwiezieniem do domu w obrębie Sosnowca sprzedaje Dwór Sielce, Zamkowa 15. — Hurtownikom rabat.

MASZYNĘ damską bębenkową w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6, Sosnowiec.

Skrzypce

mandoliny, gitary, futerały najtaniej w księgarni „Polonja“ Sosnowiec.

SPRZEDAM 2 place po 15 prętów przy ul. Tabelnej. Wiadomość Dańdowska 31, Woźniczko.

HARMONJĘ stolikową (nowy model) sprzedam tanio. Stanisław Piętek. Dąbrowa, Łukasińskiego 15.

SPRZEDAM bardzo ładne urządzenie sklepowe nadające się nawet do składu aptecznego. Obejrzeć można Dąbrowa, 1-go Maja 65.

HARMONJE różne klarnety, tenor, tanio sprzedaje, zamieniam. Sosnowiec, Narutowicza 38. Rutkowski.

KAFLE wyborowe sprzedaje tanio. — Zajdman, Będzin, Kołłątaja 46, róg Sączewskiej.

MASZYNA bębenkowa „Singera“ do szycia okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, Wiejska 20 m. 3.

MEBLE są do nabycia w zakładzie A. Makarewicz, po niskich cenach. Będzińska 40.

SPRZEDAM auto limuzynę, tylko zaraz. Zagórze, Miraszewskich 5.

SPRZEDAM 8 ubikacyj, 40 prętów. — Cena przystępna. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

MAGIEL do sprzedania. Wiadomość Dąbrowa, Konopnickiej 2.

WYRÓB trumien. Dąbrowa, Kościuszki 38, poleca pierwszej jakości trumny, po cenach najniższych, karawan bezpłatnie. A. Stanek.

Underwood

maszynę do pisania okazyjnie sprzedam za 380 zł. Wiadomość księgarnia „Polonja“.

OSZCZĘDZAĆ możesz wtedy jeśli kupisz artykuły apteczne, kosmetyczne i mydła po najtańszych cenach tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin Małachowskiego 34. Poleca najlepsze prezerwatywy od 30 groszy.

SPRZEDAM dom jedno i dwupiętrowy niedrogo. Sosnowiec, Okrzei 16, Misiakowa.

Otomanę

dywanową tanio sprzedam, kozetki, materace, tapczany. Sosnowiec, 1_go Maja 14.

Książki

szkolne i powieściowe używane nabywa od starszych księgarnia „Polonja“.

PIWIARNIA do sprzedania z urządzeniem nadająca się na każdy interes.— Wiadomość Będzin, Ksawera, Graniczna 10.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

WAPNO

palone grube pierwszego gatunku polecają: Wapienniki „Brynica“ w Czeladzi, telefon 20.

DO sprzedania gospodarstwo 16 mórg ziemi pszennej, 11 lasu, morga ogrodu, kościół, szkoła, fabryka, poczta na miejscu. Poręba koło Zawiercia. — Marcin Skrzypczyk.

MOTOCYKL sprzedam lub zamienię na patefon z dopłatą. Sosnowiec, Dziewicza 11.

APARAT trzechlampowy, komplet sprzedam 85 złotych. Będzin, 1_go Maja 96. Mrowiec.

SPRZEDAM sklep, dobry punkt. Sucha 44 około bloków na Lwowskiej.

GORSETY, pasy, biustonosze, całości od 25 zł. poleca St. Chorzelska, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

HARMONJE stoliczkową sprzedam z zamianą na rower. Będzin, Ksawera, Staszcia 17, Trzcionka.

PIANINO czarne koncertowe 850, okazyjnie sprzedam. Barenblatt, Będzin, Kołłątaja 30.

SKLEP spożywczy do sprzedania z towarem i urządzeniem przy ulicy Granicznej 25.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

ZOFJA WOJNA zgubiła dowód osobisty wydany przez starostwo Olkuskie.

BONARSKI BOLESŁAW zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu Nr. 82287.

MACHEL TRYGIER, Sosnowiec, Modrzejowska 19, zgubił wielokrotny paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Będzińskie. Znalazcę uprasza się o zwrot pod powyższy adres za wynagrodzeniem.

MAKIEŁA KAZIMIERZ zgubił legitymację PUPP. wydaną w Zawierciu.

KOMAR WINCENTY zgubił legitymację PUPP. wydaną w Zawierciu oraz kartę żywnościową wydaną przez magistrat Zawiercia.

MAJCHERCZYK FRANCISZEK, Czeladź, Bytomska zgubił książeczkę na klacz siwą.

KOCIK WŁADYSŁAW zgubił książkę wojskową wydaną przez Baon Balonowy w Toruniu, książkę inwalidzką wydaną przez starostwo Będzin, wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Janowice, świadectwo urodzenia żony Eugenji z Niwińskich, wydane przez parafję Zagórze, oraz inne dowody. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za dobrem wynagrodzeniem. Zagórze, Miraszewskich 2 lub filja „Expresu Zagłębia“ w Dąbrowie Górniczej.

HAMBURGER LAZAR zgubił zaświadczenie rejestracyjne rocznika 1913 wydane przez wydział wojskowy magistratu m. Sosnowca.

GLIKSON JAKÓB KOPEL unieważnia zagubione: książeczkę wojskową przez Powiatową Komendę Uzupełnień Sosnowiec, kartę rzemieślniczą na powroźnictwo przez starostwo będzińskie.

Matrymonjalne.

MAM trochę gotówki, ożenie się z posiadającą jakiś interes. Zgłoszenia: Expres, Sosnowiec, Piłsudskiego 8. „Kawaler“.

KAWALER posiadający warsztat kowalski zaślubi pannę religijną, pracowitą nie dzisiejszych zasad. Zgłoszenia do administracji pod „Kowal“.

Różne

PRACOWNIA kołder Honoraty Hajkiewiczówny została przeniesiona na ulicę Podzamcze 55 w Będzinie. Ceny znacznie zniżone. Robota solidna.

KTO pożyczy od 3000 do 5000 zł. dam za bezpieczenie hipoteczne, oraz w procencie pokój z kuchnią. Zgłoszenia Expres Będzin.

NOWOŚCI odsprzedawcom. Przysłać 35 gr. Sosnowiec Rysia 1. Józefa Marcinkowska. Przyjmę sublokatorkę.

WZYWAM p. Raszewskich Romana i Stanisławę zamieszkałych na Piaskach Zamostem 4 — do natychmiastowego wykupienia swoich weksli na zł. 500, zaprotestowanych, za kupioną piwiarnię w przeciwnym razie sprawę oddam do prokuratora o oszustwo. Jednocześnie ostrzegam przed kupnem od wspomnianych piwiarni — która jest zadłużona na 1.400 zł. Józef Cupiał. Sosnowiec, Lwowska 3.

PO powrocie z Paryża najnowsze modele gorsetów, pasów i staniczków. Pasy lecznicze i prostotrzymacze najlepszych systemów. Ceny zniżone. „Rozalja“ Sosnowiec, Dęblińska 11.

ZAWIADAMIAM, że odbędzie się licytacja w II terminie o godzinie 11-ej rano dnia 9 listopada 1932 r. na auto półciężarowe, meble i inne rzeczy u p. Bolesława Bentkowskiego, zamieszkałego w Sosnowcu przy ulicy Sieleckiej nr. 3 Bolesław Muskała, Żeromskiego 1.

IGŁY do patefonów zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, Czysta 7.

NADZWYCZAJNE Walne Zebranie członków Spółdzielczego Banku Zagłębia, Spółdz. z ogr. odp. w Sosnowcu odbędzie się w dniu 20 listopada b. r., w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego Nr. 9 o godzinie 15_ej, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego zgromadzenia, 3) Rozpatrzenie § 30 statutu Banku, 4) Wybór nowych władz Banku, 5) Wolne wnioski. W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie odbędzie się w tym dniu i w tym samym lokalu o godz. 16_ej drugie zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

SKÓRKI futerkowe przyjmuje do wyprawy sklep Molickiego, Sosnowiec — wprost Dworca.

SKRADZIONO weksel in blanco na 100 zł. wystawca Stanisław Głąb. Dworaczek Franciszka, Zawiercie, Szkolna 53.

NA DRODZE między Dąbrową a Strzemieszycami zgubiono tablicę rejestracyjną samochodu nr. kl. 72270. Zwrócić za wynagrodzeniem firmie „Krakowianka“ Sosnowiec.

ZAGINAŁ wilczur młody. Ktoby wiedział, gdzie się znajduje, uprasza się o odprowadzenie do lasku sosnowieckiego za wynagrodzeniem.

ODLEWNIA żeliwa W. Imielińskiego S_ka, Dąbrowa _ Górnicza, Kościuszki 45, wykonuje z bardzo dobrego żeliwa wszystkie maszynowe części, jak również żeliwne krzyże na groby, tabliczki, figury na krzyże, oraz wszelkie podobne odlewy.

INSTALACJE alarmowe najnowszego systemu przeprowadzamy tanio. Informacje: Ulman, Ząbkowice, Nowa Kolonja. Firma żadnych przedstawicieli nie posiada.

SKRADZIONO 3 weksle na 450 zł. 1) na 300 zł. in blanko, wyst. Józef Zach, 2) 100 zł. in blanko wyst. Mysiak Józef, 3) 50 zł. in blanko wyst. Sylwester Bałaga, które unieważniam.

PRACOWNIA sukien i okryć damskich J. Rutkiewiczowej, ul. Sobieskiego 18. Przyjmuje suknie, kostjumy, palta. — Wykonanie podług najświeższej mody. Ceny konkurencyjne.

CHOROBY serca, Basedow, astma, cukrzyca, reumatyzm. Sanatorjum „Salus“ Kraków.

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

Tapicer

Poleca otomany, kozetki, materace, tapczany, fotele klubowe po cenach bardzo niskich, robota solidna. Sosnowiec, Nowopogońska 16. Tomczyk.

CHCESZ mieć skutecznie napisaną i załatwioną każdą sprawę zwróć się do

Biura pisania próśb

Bednarczyka w Dąbrowie za magistratem. Porady bezinteresowne. Przyjmuję tłumaczenia: rosyjski, angielski.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowie . Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.